

Koniec hodowli psów na mięso w Korei Południowej?

28 grudnia 2017

W Korei Południowej zamknięto właśnie dziesiątą w ciągu ostatnich trzech lat hodowlę psów na mięso. Stało się tak głównie z powodu działalności amerykańskiej organizacji Humane Society International (HSI), która wypłaciła hodowcy spod Seulu spore odszkodowanie. Jednak on sam nie widzi już perspektyw dla swego zawodu. Według niego, hodowcy psów na mięso mają pieskie życie, bo popyt znacznie spada.

56-letni Kim Jung Hwan trzymał setki labradorów, beagle'ów i zwykłych kundli w klatkach, gdzie stłoczone czekały w zwałach swych odchodów nawet rok przed pójściem do rzeźni. „Ta branża jest skazana na śmierć, lepiej przestać nim będzie za późno” – powiedział dziennikarzom hodowca, narzekając na spadek cen i nękanie przez zachodnie organizacje obrony praw zwierząt. Południowi Koreańczycy jedli do tej pory ok. miliona psów rocznie, ceniąc „energetyczność” ich czerwonego mięsa.

Tradycja jedzenia psiego mięsa ginie przez zmianę pokoleniową, młodzi już wcale go nie jedzą, a same psy zaczynają być cenione jako zwierzęta do towarzystwa. Według sondaży, już 70 proc. Koreańczyków nie je psiego mięsa i podobna część jest za polepszeniem warunków w hodowlach i rzeźniach, ale już tylko 40 proc. opowiada się zakazem konsumpcji. Wielu Koreańczyków irytuje „zachodnia hipokryzja”, która każe jeść tylko te zwierzęta, które nie są wystarczająco „miłe”.

Naukowcy z uniwersytetu w Cheongju podkreślali, że „świnie i krowy mają tę samą zdolność cierpienia i kochania, co psy”. Ich zdaniem zachodnie organizacje obrony praw zwierząt „nie byłyby w stanie zebrać funduszy na obronę świń, gdyż na Zachodzie świniami się gardzi”. HSI przyznaje, że akcje w obronie świń są rzadkie, ale mimo to działania w obronie psów

„poszerzają pole współczucia wobec innych zwierząt hodowlanych”.

W kwietniu wprowadzono zakaz jedzenia psiego mięsa na Tajwanie, co nie zostało na ogół przyjęte z entuzjazmem, ale raczej zaakceptowane. W Chinach kontynentalnych, mimo krytyki zachodniej, festiwal psiego mięsa w Yulin przyciąga tłumy.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu